

Student Tomasz Juźków wykręcił kilometry

Za nami pierwsza edycja Ogólnopolskiej Gry Rowerowej (OGR), która trwała od 1 września do 31 października 2018 r. OGR to kampania promująca regularną jazdę na rowerze w mieście, w której główny nacisk kładziony jest nie na kilometrówkę, lecz na korzystanie z jednoślada przy dojazdach do pracy poza tzw. sezonem rowerowym. W kategorii rywalizacji między trójmiejskimi uczelniami GUMed zajęli III miejsce, a najwięcej kilometrów dla Uniwersytetu wykręcił Tomasz Juźków, student IV roku kierunku lekarsko-dentystycznego. Rozmawiał z nim Łukasz Szulc z Sekcji Informacji i Promocji.

■ Kiedy zaczęła się Twoja przygoda z rowerem?

Gdy miałem 3 lata rozpocząłem moją rowerową przygodę. Moja mama cierpliwie znosiła upadki i pierwsze nieudolne próby jazdy z kijem od miotły. Potem planowała wycieczki po zielonych terenach Torunia – do lasów i parków. Każda przejażdżka była urozmaicona opowiadaniem o roślinach, zwierzętach oraz przygodach harcerskich. Dzięki temu zainteresowałem się przyrodą i ten zachwyt trwa do dziś.

■ Jak dowiedziałeś się o Ogólnopolskiej Grze Rowerowej?

O Ogólnopolskiej Grze Rowerowej dowiedziałem się z reklam, które były rozwieszane w sierpniu na przystankach tramwajowych w Gdańsku. Pogoda była ciepła i słoneczna – aż się prosiło o spędzanie czasu na powietrzu. Rowerzyści przesywający co chwilę drogę sprawiali wrażenie rzucających rękawicę. Chciałem jak najszybciej do nich dołączyć i pokazać „jak kręci GUMed”!

■ W rywalizacji zdobyłeś 11648 punktów, czyli przejechałeś aż 3672 km. Ile czasu Tobie to zajęło? Jakie trasy w trakcie zmagania były najdłuższe i najbardziej wymagające?



Fot. Łukasz Szulc

Rywalizacja odbywała się we wrześniu oraz październiku. Codzienne jazdy rozpocząłem w studenckim miesiącu, a wcześniej, tuż po wakacjach, jeździłem w kratkę. W konkursie liczyło się, aby trasa rowerowa, którą rejestrował GPS, rozpoczynała się lub kończyła w Gdańsku. Tę zasadę wykorzystałem do maksimum. Z dłuższych tras liczących około 200 km wybrałem się na Hel w tę i z powrotem, przejechałem Rowerowy Szlak Mennonitów biegnący przez malownicze Żuławy Wiślane oraz 6 razy kursowałem między Gdańskiem a Toruniem.

■ Rower to dla Ciebie typowo amatorska przygoda i sposób na zdrowe spędzenie wolnego czasu czy może jest to poważne hobby i masz już z sobą rywalizację w ramach konkretnych zawodów? A może po prostu zależy Tobie na ochronie środowiska i dlatego wybierasz ekologiczny środek transportu?

Jazda na rowerze jest moją pasją. Kiedy kręcę skupiam się głównie na tym, jak wszystko wokół mnie jest w ciągłym



Fot. Dominik Paszliński / www.gdansk.pl

ruchu. Pozwala mi to zrelaksować się oraz zebrać myśli. Jeżdżę jednak amatorsko. Ważniejsze dla mnie jest odkrywanie nowych miejsc na łonie natury lub przeżywanie przygód niż uczestnictwo w kolarskich zawodach. W te wakacje spełniłem jednak swoje życiowe marzenie i wybrałem się w lipcu w rowerową podróż z Torunia na koniec Hiszpanii – do Santiago de Compostela.

■ **Jak oceniasz infrastrukturę rowerową w Gdańsku? Czy rower to dobry sposób na poruszanie się po naszym mieście? Masz swoje ulubione trasy, na których najczęściej można Ciebie spotkać?**

Infrastruktura rowerowa w Gdańsku zasługuje na ogromną pochwałę. Praktycznie w każde miejsce mogę dojechać ścieżką rowerową dbając przy okazji o swoje zdrowie i kondycję. Korki na drogach oraz szukanie miejsc parkingowych są dla rowerzystów abstrakcją. Moimi ulubionymi trasami

są ścieżki prowadzące na Westerplatte i Wyspę Sobieszewską oraz droga biegnąca wzdłuż plaży nad morzem, aż do samej Gdyni. W tych miejscach najbardziej mogę odczuć morską bryzę i poczuć się jak na wakacjach.

■ **Jesteś na IV roku studiów. Jak z perspektywy czasu oceniasz rowerową aktywność studentów GUMed? Wiele Twoich koleżanek i kolegów korzysta z dwóch kółek czy raczej wybierają inne środki transportu?**

Gdy patrzę na moich kolegów i koleżanki ze stomatologii myślę, że niejeden AWF pozazdrościłby takich zawodników! Mam ogromne szczęście, że moi znajomi z Uczelni lubią aktywnie spędzać czas. Wielokrotnie jeździliśmy razem na rowerowe wypadki po Trójmieście. Coraz więcej osób z GUMed wybiera dwa kółka i bardzo mnie to cieszy. Myślę, że w ten sposób najlepiej pokazujemy przysłowie *w zdrowym ciele, zdrowy duch*. ■

W Uczelni na sportowo

Rozgrywki sportowe, w których wzięli udział studenci, pracownicy oraz władze Uczelni, pokazy artystyczne oraz sporo dobrej zabawy. Tak wyglądało sobotnie przedpołudnie w nowym Centrum Sportu GUMed. Wydarzenie, które odbyło się pod hasłem *Świętujemy na sportowo 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę* zorganizowało 1 grudnia 2018 r. Studium Wychowania Fizycznego i Sportu GUMed.

Rozgrywki miały charakter towarzyski oraz integracyjny. Na otwarciu wydarzenia rozegrany został mecz siatkówki pomiędzy studentami i absolwentami GUMed. Po wyrównanej walce górą okazali się studenci. Następnie do rywalizacji sportowej stanęli piłkarze. O miano zwycięzcy na boisku walczyli m.in.: dr hab. Tomasz Smiatacz, prorektor ds. studenckich, prof. Michał Markuszewski, dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej, dr hab. Tomasz Stefaniak, dyrektor ds. lecznictwa Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku, dr Maciej Niedźwiecki z Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii, lek. Mateusz Czajkowski z Katedry i Kliniki Urologii, lek. Aleksandra Staśkiewicz, lek. Błażej Borowy wraz ze studentami i absolwentami GUMed. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem. Na koniec zmagania drużynowych odbył się mecz koszykówki. Do walki o zwycięstwo stanęli studenci Wydziału Lekarskiego English Division i kierunku polskojęzycznego.

W przerwach pomiędzy meczami odbywały się pokazy, w których wystąpili studenci Uczelni:

- gimnastyka artystyczna w wykonaniu Angeli Kosouliuev (pielęgniarstwo, I rok)
- sekcja aerobiku sportowego w układzie zbiorowym,
- taniec towarzyski cha-cha w wykonaniu Karoliny Bobryk (fizjoterapia, II rok) z partnerem i Karola Klusaka (dietetyka, II rok) z partnerką,

- walc angielski w wykonaniu studentów całego I roku kierunku fizjoterapia (50 osób),
- walc wiedeński w wykonaniu studentów II roku kierunku fizjoterapii.

Wydarzenie zakończył taniec „Belgijka” z udziałem studentów i pracowników GUMed.

Gośćmi honorowymi byli: dr hab. Tomasz Smiatacz, prorektor ds. studenckich, prof. Maria Dudziak, dziekan Wydziału Lekarskiego, prof. Andrzej Basiński, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu z Oddziałem Pielęgniarstwa i Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej, prof. Michał Markuszewski, dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej i dr hab. Tomasz Stefaniak, prezes Akademickiego Związku Sportowego GUMed, dyrektor ds. lecznictwa UCK w Gdańsku. ■

